

Leszczyński internat najlepszy w kraju

We wrześniu „Głos Wielkopolski” informował czytelników o zajęciu przez internat Zespołu Szkół Zawodowych Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy w Lesznie I miejsca w Wielkopolsce.

Obecnie, po rozstrzygnięciu ogólnokrajowego współzawodnictwa „O tytuł przodującego internatu”, internat ZSZ CZSP zajął za miniony rok szkolny I miejsce w kraju.

W związku z tym na okolicznościowej akademii szkolnej przekazano — na ręce dyrektora szkoły dr. Stanisława Nowaka i kierownika internatu Wawrzyna Ratajskiego — proporzec i dyplom uznania Ministerstwa Oświaty i Wychowania, Zarządu Głównego ZNP, Federacji SZMP oraz redakcji „Sztandaru Młodych”. (fb)

Pomoc „miasto - wsi“

Przyspieszone tempo zbiorów z pól

Po długotrwałych, obfitych opadach, które skomplikowały i opóźniły sprzęt okopowych ziemia rozmiękła, niemożliwe jest więc wejście na pola z maszynami. Wczorajszy, dość pogodny dzień przebiegał pod znakiem intensywnych prac przy zbiorze buraków cukrowych — niestety — metodą tradycyjną.

O ile ze zbiorem ziemniaków gospodarstwa rolne Poznania już się całkowicie uporały, o tyle z burakami są jeszcze kłopoty. Dotychczas zebrane one zostały w 55 procentach. Cukrownie mają zapasy surowca do przerobu na 2-3 dni i żadna z nich dotychczas nie miała większych zahamowań w produkcji.

Amnestia dla byłych ministrów w Egipcie

Prezydent Egiptu, Anwar Sadat ogłosił we wtorek amnestię dla 30 osób, wśród których znajdują się byli ministrowie i szef wywiadu wojskowego z czasów rządów prezydenta Nasyra. W 1971 r. osoby te zostały skazane za udział w spisku mającym na celu obalenie prezydenta Sadata.

Prezydent Sadat zastosował amnestię m. in. wobec b. ministra wojny, Szamsa Badrana, b. ministra budownictwa mieszkaniowego Saada Zajeda oraz b. szefa wywiadu Salaha Nasra. (PAP)

„ToteK” płaci

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 19/20 bm. stwierdzono:

Liga polska: 7 rozv. z 12 traf. — wygr. po 32.206 zł, 134 rozv. z 11 traf. — wygr. po 1.682 zł, 1.282 rozv. z 10 traf. — wygr. po 178 zł.

Liga angielska: 23 rozv. z 13 traf. — wygr. po ok. 11.000 zł, 435 rozv. z 12 traf. — wygr. po 623 zł, 4.119 rozv. z 11 traf. — wygr. po 64 zł, 20.682 rozv. z 10 traf. — wygr. po 12 zł.

W zakładach Toto-Lotka z 20 bm. stwierdzono: 1 rozv. z 6 traf. — wygr. 1.000.000 zł, 11 rozv. z 5 traf. prem. — wygr. po 185.620 zł, 184 rozv. z 5 traf. zwyk. — wygr. po ok. 15.500 zł, 11.966 rozv. z 4 traf. — wygr. po 310 zł, 233.934 rozv. z 3 traf. — wygr. po 16 zł.

Mały Lotek

23 bm. wylosowano w Małym Lotku następujące liczby:

11, 13, 15, 18, 30

oraz sześciocyfrowa końcówka banderoli 687221.

POGODA

Zachmurzenie duże, miejscami — zwłaszcza na zachodzie opady. Temperatura maksymalna od 7 do 10 st. Wiatry umiarkowane, z kierunków południowo-wschodnich i wschodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Bogdan Zdanowski.

Program poprawy żywienia narodu i rozwoju rolnictwa

Dokończenie ze str. 1

nie I sekretarz KW PZPR w Łodzi — Zbigniew Zieliński.

O problemach handlu wiejskiego mówił w swym wystąpieniu zastępca członka KC, prezes Zarządu Głównego CRS „Samopomoc Chłopska” — Jan Kamiński. Stwierdził on, że istnieje potrzeba rozbudowy sieci sklepów i poprawy ich wyposażenia technicznego.

Do spraw doskonalenia pracy partyjnej na wsi powołał sekretarz KW PZPR w Katowicach — Stanisław Cieślak. Mówiąc o doświadczeniach katowickiej wojewódzkiej organizacji partyjnej, wskazał on na próby integracji działalno-

ści partii na wsi i w zakładzie pracy. Wynika to m. in. z faktu, że znaczna część śląskich rolników pracuje jednocześnie w zakładach przemysłowych.

O problemach mechanizacji upraw i zbioru ziemniaków mówił dyrektor Instytutu Ziemniaka w Boninie (woj. koszaliński) — Edward Kapsa. Poinformował on, że Instytut opracował i przekazał dla produkcji 12 nowych wysokiej jakości odmian ziemniaka.

O udziale młodzieży w realizacji programu poprawy gospodarki żywnościowej i dalszego rozwoju rolnictwa mówił przewodniczący Związku Socjalistycznej Młodzieży Wiskiej — Tadeusz Haładaj.

Sekretarz KW PZPR w Kielcach Józef Stański zwrócił uwagę na konieczność lepszego gospodarstwa ziemią i wzrost zapotrzebowania na technikę, który będzie się zwiększać w miarę ubywania ludzi ze wsi. Stwierdził on, że techniczne uzbrojenie rolnictwa kieleckiego jest jeszcze niezadowalające.

Dyrektor Instytutu Sadownictwa — prof. Szczepan Pieńka wskazał na niekorzystną u nas, a przede wszystkim niezdrową strukturę spożycia, w której mięso i jego przetwory zajmuje nadal czołowe miejsce. Mówca postulował podjęcie szerokiej kampanii na rzecz zwiększenia w naszych jadłospisach warzyw i produktów ogrodnictwa.

Członek KC PZPR, sekretarz CRZZ — Irena Sroczyńska zwróciła uwagę na potrzebę sprawniejszej organizacji pracy handlu, podniesienia kultury sprzedaży, rozbudowy sieci handlowej. Wszystko to ma duże znaczenie dla ulżenia sytuacji kobiety pracującej i poprawy warunków życia rodziny.

Zabierając głos w toku dyskusji zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, minister rolnictwa — Kazimierz Barcikowski stwierdził, że gos podarka żywnościowa — mimo niekorzystnych warunków atmosferycznych, np. w roku bieżącym — wysoko przekroczy najważniejsze zadania postawione w planie 5-letnim. Pomyślny rozwój rolnictwa jest rezultatem polityki partii i rządu. Polityka ta, realizowana wspólnie z ZSL, spot-

kała się ze zrozumieniem, pełną aprobatą i poparciem wsi, pracowników rolnictwa.

Członek KC, I sekretarz KW PZPR w Lublinie — Piotr Karpiuk poinformował o zakończeniu prac nad perspektywnym programem rozwoju rolnictwa w woj. lubelskim. Zakłada on dwukrotny wzrost produkcji rolnej, co pozwoli na zwiększenie udziału ziemi lubelskiej w całokształcie gospodarki żywnościowej kraju.

Zastępca członka KC PZPR, przewodniczący Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Kamienniku, woj. polskie — Michał Jakubiec stwierdził, że spółdzielczość produkcyjna zdobywa sobie wśród indywidualnych rolników Opolszczyzny coraz więcej zwolenników. Wynika to przede wszystkim z lepszej organizacji pracy oraz wyższego standardu życia, jaki zapewniają zespołowe formy gospodarowania.

Zastępca członka KC PZPR, rolnik ze wsi Lututów, woj. łódzkie — Kazimierz Górny podkreślił, że ambicją rolników jest odpowiedzieć na wezwanie partii zwiększoną produkcją roślinną i zwierzęcą. W gospodarce chłopskiej tkwią bowiem nadal duże rezerwy. Wyraził on zadowolenie z zapowiedzianych przedsięwzięć zmierzających do dalszej mechanizacji rolnictwa oraz podniesienia poziomu życia rolników.

Na zakończenie obrad XV Plenum KC PZPR przyjęło uchwałę wytyczającą główne kierunki działania w zakresie poprawy żywienia narodu i rozwoju rolnictwa. (PAP)

Dalszy ciąg procesu Z. Marchwickiego

23 bm. w Sądzie Wojewódzkim w Katowicach wznowiony został proces przeciwko Zdzisławowi Marchwickiemu, oskarżonemu o dokonanie 14 zabójstw kobiet i usiłowanie popełnienia 6 morderstw oraz 5 współoskarżeń w tej sprawie.

W dalszym ciągu wyjaśnienia składał Jan Marchwicki — brat Zdzisława, któremu w akcie oskarżenia, oprócz szeregu innych czynów przestępczych, zarzuca się głównie nakłanianie do dwóch zabójstw. Oskarżony przedstawił przebieg swojej pracy zawodowej oraz przyczyny zwolnienia go z ostatniego miejsca zatrudnienia. Podał także szczegóły swojej choroby, po złamaniu nogi w listopadzie 1969 roku. Usiłował on przekonać zespół sądu, iż w dniu 4 marca 1970 r. nie mógł być w pobliżu miejsca zbrodni, ponieważ nie pozwalała mu na to jego choroba. Z dokumentów dotyczących przebiegu leczenia, jak również z wyjaśnień oskarżonych Józefa Klimczaka i Zdzisława Flaka na sali sądowej oraz z zeznań złożonych przez świadków podczas postępowania przygotowawczego wynika, iż oświadczenia Jana Marchwickiego są kłamliwe, gdyż w okresie poprzedzającym dokonanie zabójstwa mógł już chodzić i widziano go poza domem.

24 bm. dalszy ciąg procesu. PAP

**Telefony
DONOSZA**

● Z Zodyna w pow. wolsztyńskim odwieziono do szpitala Katarzynę K., która wchodząc nieostrożnie na jezdnię została potrącona przez samochód i odniosła obrażenia.

● Podobny wypadek zdarzył się w Poznaniu u zbiegu ul. Świerczewskiego i Wawrzyniaka, gdzie został potrącony przez samochód i odniósł obrażenia Stanisław W. Przewieziono go do szpitala.

● W Białymostku w pow. kaliskim wpadł na ciężarówkę motocyklista Ryszard S. Przebywa on w szpitalu. (b)

W trosce o najbliższą i dalszą przyszłość

Perspektywny program rozwoju gospodarki żywnościowej przedłożony przez Biuro Polityczne pod obrady odbywającego się w Warszawie XV Plenum KC PZPR, jest wyrazem konsekwentnej realizacji nakreślonego na VI Zjeździe partii społeczno-gospodarczego rozwoju kraju, którego głównym celem jest systematyczna poprawa warunków bytowych, społecznych i kulturalnych społeczeństwa.

Na przestrzeni ostatnich czterech lat niemal na każdym posiedzeniu Biura Politycznego KC oraz rządu poświęcano tym sprawom wiele uwagi, podejmując różnorodne inicjatywy i decydując o przyspieszającym rozwoju produkcji rolnej i całej gospodarki żywnościowej. W efekcie tych poczyniń już w latach 1971-74 zaopatrzenie rynku w artykuły żywnościowe wzrosło o 50 procent.

To duże bez wątpienia osiągnięcie, zwłaszcza na tle pogłębiającego się w świecie w ostatnich latach deficytu żywności, niedostatek produkcji rolnej zarówno w krajach rozwijających się, jak i rozwiniętych, czemu poświęcona będzie w listopadzie br. światowa konferencja żywnościowa w Rzymie, dowodzi raz jeszcze skuteczności naszej polityki żywnościowej w ogóle, a rolnej w szczególności.

Rozpatrywany na obecnym plenum perspektywny program „O dalszą poprawę żywienia narodu i rozwój rolnictwa”, jest nie tylko konsekwentną realizacją tej polityki, ale dalszym jej udoskonaleniem. Nie chodzi bowiem o poprawę doraźną, ale o zapewnienie optymalnych warunków społecznie pożądanego wzrostu produkcji żywności w latach najbliższych i w dalszej perspektywie do 1990 roku.

Dla osiągnięcia tego celu niezbędny jest kompleksowy rozwój całokształtu gospodarki żywnościowej, a więc nie tylko jej podstawowych członów — rolnictwa i przemysłu spożywczego, ale także pracujących dla ich potrzeb i kooperujących z nimi innych działów gospodarki narodowej. I właśnie obecnie, przy osiągnięciu już poziomu naszej gospodarki narodowej, zaistniały warunki by ten dział o ukształtowanych powiązaniach wewnętrznych, a jednocześnie silnie zespolony z całą gospodarką — programować i rozwijać kompleksowo. Dalszy dynamizm w rozwoju gospodarki żywnościowej uwarunkowany będzie bowiem w coraz większej mierze charakterem proporcji wewnętrznych między poszczególnymi jej członami.

Ponadto kompleks żywnościowy spełnia szczególną rolę w społeczno-gospodarczym rozwoju kraju. Angażuje bowiem około 50 procent potencjału pracy żywej, około 40 procent zasobów pracy uprzedmiotowionej całego społeczeństwa, daje 38 procent dochodu narodowego, a ludność przeznaczając na szeroko pojętą żywność 45-50 procent swoich wydatków. Szczególne znaczenie gospodarki żywnościowej wynika jednak nie tylko z jej wskaźników w całokształcie gospodarki narodowej, ale przede wszystkim z faktu, że zaspokaja ona potrzeby najwyższej rangi społecznej — żywienie narodu. „A dostatek i racjonalne zaspokajanie potrzeb żywnościowych narodu stanowi — jak podkreślił I sekretarz KC Edward Gierek na obecnym plenum — nieodłączną część składową naszego programu budowania dobrobytu społecznego, zgodnie z humanistycznymi treściami socjalizmu.

„Każda polska rodzina — mówił Edward Gierek — powinna odnieść na przestrzeni najbliższych lat korzystne i widoczne zmiany na rynku żywnościowym”.

I takie jest właśnie główne założenie przedłożonego pod obrady XV Plenum KC PZPR perspektywnego programu rozwoju gospodarki żywnościowej.

Za podjęciem takiego długofalowego programu kompleksowego rozwoju gospodarki żywnościowej przemawia także wysoce niekorzystna obecna sytuacja żywnościowa w świecie, nie rokująca zasadniczej poprawy w dającym się przewidzieć najbliższym okresie. Liczba ludności wzrasta, zaś wskaźniki rozwoju demograficznego w słabo rozwiniętych krajach i regionach świata są znacznie wyższe od wskaźników rozwoju produkcji rolnej tych krajów, a nawet państw o wysoko rozwiniętym rolnictwie. Zapotrzebowanie na żywność — jak wynika z oceny Międzynarodowej Organizacji Rolnictwa i Żywności (FAO) — zwiększa się w stopniu nie znajdującym dostatecznego pokrycia w produkcji, a na skutek katastrofalnego nieurodzaju w ostatnich latach światowe rezerwy żywności spadły obecnie do poziomu najniższego w ciągu ostatnich 20 lat.

Światowe ceny zbóż uległy podwojeniu. Na skutek znacznego wzrostu cen pasz oraz zahamowania produkcji zwierzęcej, zwłaszcza bydła, ceny mięsa na rynkach światowych w latach 1972-73 również poważnie wzrosły.

Natomiast w Polsce ważnym czynnikiem kształtowania się poziomu życia ludności jest konsekwentna realizacja decyzji I Krajowej Konferencji PZPR o utrzymaniu na niezmiennym poziomie cen na podstawowe artykuły żywnościowe, które nie ulegają zrestytuowaniu od czterech lat. Dzięki wydatnemu powiększeniu produkcji żywności mogliśmy — jak stwierdził I sekretarz KC PZPR na obecnym plenum — powziąć decyzję o utrzymaniu tej zasady również na 1975 r.

Jest to rezultat konsekwentnie realizowanej, stale doskonalonej polityki rolnej. Powzięto w ciągu ostatnich lat przeszło 40 decyzji dla przyspieszenia rozwoju rolnictwa decyzji i aktów prawnych. Zniesienie obowiązkowych dostaw zbóż, ziemniaków, żywności wpłynęło na przyspieszenie intensyfikacji produkcji rolnej. M. in. przez lepsze jej ukierunkowanie, stosownie do warunków glebowych i ekonomicznych poszczególnych gospodarstw i całych regionów.

Podniesienie opłacalności produkcji rolnej, zwłaszcza zwierzęcej, wprowadzenie korzystniejszych warunków kredytowania rolnictwa, rozszerzenie pomocy paszowej dla producentów żywności, umocnienie kontraktacji oraz wiele innych inicjatyw wywołało społeczno-produkcyjną aktywność rolników, w rezultacie czego globalna produkcja rolna w minionych trzech latach wzrosła o przeszło 21 procent. W tym samym czasie przemysł rolno-spożywczy powiększył produkcję o 31 procent.

Mamy wszelkie warunki ku temu, aby tą wysoką dynamikę produkcji żywności utrzymać także w następnych latach i do 1990 r. powiększyć produkcję rolną blisko dwukrotnie, a dostawy na rynek z przemysłu spożywczego — przeszło trzykrotnie w stosunku do poziomu z 1970 r.

Wymagać to jednak będzie maksymalnego wysiłku nie tylko rolników i załóg przemysłu spożywczego, ale wszystkich działów gospodarki narodowej wnoszących swój istotny wkład w rozwój gospodarki żywnościowej. Niezbędne będzie w tym celu przede wszystkim kilkakrotne zwiększenie wyposażenia rolnictwa i przemysłu przetwórczego w nowoczesny sprzęt techniczny, maszyn i urządzeń oraz w inne przemysłowe środki produkcji niezbędne dla przyspieszenia intensyfikacji produkcji rolnej.

FRANCISZEK BOBULA

GŁOS WIELKOPOLSKI; Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsterowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-35. Dział miński 659-39. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch”. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i ilość min. druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Rękopisy nie zwracamy. Wzrosty nie zwracamy. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł), przyjmuje za pośrednictwem blankietów PKO. Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch” ul. Zwierzyniecka 9, 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe. Indeks nr 35029.

By producent zabiegał o odbiorcę

Obejmująca cały kraj ocena stanu zasobów przyniosła już efekty w postaci ujawnienia miliardowej wartości rezerw surowców i materiałów, które można szybciej wykorzystać w produkcji, kierując je do jednostek najbardziej ich potrzebujących. Zastrzeżenie do magazynowych zasobów pomoże więc lepiej zbilansować bardziej napięte potrzeby IV kwartału 1974 i I kwartału 1975 r. na surowce i materiały.

Ale poza doraźnymi zadaniami akcji przeglądu zasobów przyswiera cel bardziej długofalowy. Chodzi o ujawnienie przyczyn i mechanizmów sprzyjających gromadzeniu się nadmiernych zasobów, stworzenie sytuacji, w której sprawniejszy byłby ich przepływ. O wnioskach wynikających z dotychczasowego przebiegu akcji przeglądu zasobów mówi zastępca przewodniczącego Państwowego Rady Gospodarki Materiałowej, dr Tadeusz Wojciechowski:

— Ujawnienie określonej ilości surowców i materiałów chwilowo zbędnych, wykorzystanie ich w produkcji — ma istotne znaczenie dla podniesienia efektywności naszych te gorocznych i przyszłorocznych zebrań. Chodzi nam jednak również o efekty długofalowe, o przekonanie przedsiębiorstw, że służb zaopatrzeniowych, że nadmierna zapobiegliwość nie zawsze jest potrzebna. Jednym słowem, że nasza gospodarka weszła w takie stadium rozwoju, w którym dobre zaopatrzenie nie często bardziej zależy od pokonania bariery psychologicznej niż surowcowej.

Co to znaczy? Posłużyć się tu przykładem węgla na zaopatrzenie ludności, który kiedyś był reglamentowany. Likwidacja rozdźwięku, przejście na normalną sprzedaż zmniejszyły za potrzebowanie i zwiększyły zaufanie do gniałności handlu. Odczuła to szczególnie wieś, gdzie stale były kłopoty z węglem. Dziś nikt już nie kupuje węgla na zapas więcej niż potrzeba. Bo i po co. Z przydziału rzadko natomiast rezygnowano. Przywrócenie zaufania między dostawcą i odbiorcą, przejście w obrocie środkami produkcji na metody handlu jest więc jednym z warunków zmniejszenia tempa wzrostu zapasów.

Ten proces w trakcie przeglądu materiałów już się rozpoczął. Wiele przedsiębiorstw do szło do wniosku, że może zrezygnować z niektórych zamówień, złożonych na wyrost. Do tego czasu ważnych gospodarczo surowców i materiałów, których nie mamy w nadmiarze. Czasem zaczyna to budzić nawet niepokój dostawców, którzy widzą w tym zagrożenie planu. To uregulowanie potrzeb, korygowanie przez

odbiorców zapotrzebowania, w maga jednak pewności, że gdy przyjdzie czas — dostaną to, co do produkcji jest im potrzebne. Zasada „bierz skoro dają, bo później może nie być” kiedyś może mająca uzasadnienie, w obecnej sytuacji stała się bezużyteczna. Przysparza jedynie kłopotów ze składowaniem nadmiernych zasobów. To dopasowywanie produkcji do rzeczywistych potrzeb, zapobiegające produkowaniu na skład, ma istotne znaczenie dla lepszego wykorzystania potencjału naszej gospodarki.

Dotychczasowe skłonności do chomikowania wynikają więc w znacznie większym stopniu z przesłanek organizacyjnych niż faktycznych braków surowcowych. Największe są zapewne kłopoty z materiałami po wszechnego zastosowania, jak farby, gwoździe, śruby, blacha, chemikalia, odczynniki itp., a także z zaspokajaniem potrzeb drobnego odbiorcy. Łatwiej bowiem kupić u nas tonę materiału w hurcie niż 1 kg w detalu. Handel materiałami przez wiele lat był u nas traktowany jako zagadnienie drugorzędne. Dlatego za jego pośrednictwem przepływa zaledwie połowa (procentowo) tej ilości materiałów, co w krajach zachodniej Europy i niewiele więcej niż połowa w stosunku do NRD, Czechosłowacji czy Węgier. W rezultacie szanujący się zaopatrzeniowicze woli zamówić tonę, nawet gdy potrzebuje tylko sto kilogramów. Z tego punktu widzenia lepiej bowiem mieć więcej, niż nie mieć wcale.

Wypływa z tego wniosek, że jednym z ważnych czynników ograniczenia nadmiernych zakupów i zasobów jest zaspoka-

janie potrzeb „drobnego” odbiorcy, którym jest każda, największa nawet jednostka w kraju. W tym celu niezbędne jest zwiększenie liczby małych opakowań i zapewnienie możliwości zakupu drobnych ilości. Nie chcemy, by powtarzały się takie sytuacje, że kupuje się niektóre artykuły chemiczne w ilościach zaspokajających kilkuletnie potrzeby tylko dlatego, że nie można dostać mniejszych opakowań.

Rozszerzenie handlu hurtowego i detalicznego wymaga też dalszych zmian w organizacji i rozbudowy zaplecza. Trudno nie się dziwić, że wyspecjalizowane branżowo wielkie hurtownie nie lubią się „bawić” w sprzedaż drobnych ilości. Trzeba dążyć do stworzenia w mieście sieci placówek handlowych, kupujących towary różnych branż hurtowo, a sprzedających je w detalu. Jeśli każdy będzie mógł tam kupić wszystko co chce, bardzo to ułatwi usprawnienie gospodarki materiałowej. Dobrym przykładem takiego uniwersalnego dostawcy — niestety głównie na rynku środków konsumpcyjnych — jest działalność Centrali Rolniczej Spółdzielni. Jej wielobranżowych placówek i większych domów towarowych.

Trzeba też dążyć do eliminowania zbędnych pośredników, wydłużających niepotrzebnie cykl dostaw zaopatrzeniowych. Z obserwacji wiadomo, że najniższe są zapasy tych surowców i materiałów, które odbiorca bezpośrednio zamawia i otrzymuje od producenta. Szybkie wzajemne informowanie się o potrzebach i możliwościach sprawia, że przetrzymywanie zasobów ponadnormatywnych jest zbędne. Czasem więc pośrednictwo biur zbytu jest też zbędne i w dłużą jedynie drogę transakcji. Będzie się więc dążyć tam, gdzie to możliwe, do ograniczenia pośrednictwa.

Zarysowujące się przy rewidowaniu zamówień obawy nie których producentów czy ich wyroby w nowych warunkach znajdą odbiorcę, też mają swe dobre strony. Powstanie bowiem sytuacja, że producent zacznie bardziej zabiegać o odbiorcę. A to przecież również ważny krok do poprawy zaopatrzenia, do stworzenia tzw. rynku odbiorcy. Jeśli połączy się to ze zmianami w systemie zaopatrzenia, przy równoczesnym wzroście zaufania między dostawcą a odbiorcą — to rezultaty przeglądu zasobów będą w tej sferze nie mniej cenne, niż konkretne ilości odzyskanych materiałów.

Notował:
ANDRZEJ JARUZELSKI

Hotel czy mieszkanie?

W hotelu robotniczym czasu pobytu nie mierzy się dobami. To oczywiście. Trudno wszakże pogodzić się z tym, że rok jest jednostką czasu najbardziej przydatną do wymiaru okresu zamieszkania pracowników w hotelu robotniczym.

W I półroczu bieżącego roku związkowcy — kontrolerzy społeczni w wyniku wizyty 13 hoteli robotniczych w Poznaniu i 12 w województwie ustalili, że spośród 4500 przebywających tam pracowników prawie 1600 zamieszkiwało w hotelach krócej niż rok, ponad 2000 od roku do 5 lat, a 500 dłużej niż 5 lat (!)

Hotel zamiast domu oznacza stan przejściowy, tymczasowy, czyli niestabilizowaną sytuację życiową. Nie powinna ona trwać latami, szczególnie jeśli dotyczy ludzi, którzy wyszli ze społeczności wiejskiej i małopolskiej, by wrosnąć w środowisko wielkomiejskie, z nim bowiem wiąże swoją przyszłość. Socjolog podkreśla, że trudności w przystosowaniu się do warunków życiowych w mieście szczególnie odczuwają mieszkańcy hoteli robotniczych.

„Pobyt w mieście wzbudza nowe potrzeby i ambicje, ale jednocześnie w specyficznych warunkach hotelu robotniczego jest mało okazji do zrealizowania sobie wyrażonego miejsca w społeczności miejskiej i do rzeczywistego związania się z nią. Wykonywana praca zawodowa organizuje życie robotnika, ale sama przez się nie jest zdolna wypełnić je dostateczną treścią” — pisze Aleksander Matejko w książce pt. „Praca i koleżeństwo”.

Nie przybywa jeszcze tyle mieszkań, by można było szybko i w pełni uwzględnić potrzeby ludzi, którym hotel zastępuje dom. Zresztą samo uzyskanie mieszkania przez przybyśa ze wsi, jakkolwiek bardziej sprzyja adaptacji niż hotel, to jednak nie rozwiązu-

je automatycznie wszystkich jej problemów. Rzecz więc w tym, by objąć mieszkańców hoteli działaniem wychowawczym, przyspieszającym adaptację społeczną — zawodową, w którym główny akcent położony zostanie na to, że dobra praca i podnoszenie kwalifikacji skracają drogę do awansu i własnego mieszkania. Działalność taką powinny prowadzić i zakłady pracy, i hotele — konsekwentniej niż dotychczas.

Wspomniana kontrola 25 hoteli robotniczych ujawniła jedynie kilka zaniedbań: niewłaściwe warunki higieniczno-sanitarne stwierdzono w pomieszczeniach hotelowych przy Wytwórni Główników „Tonsil” we Wrześni i stołowie służącej mieszkańcom hotelu przy Hucie Aluminium w Koninie; w dwóch innych hotelach ich kierownictwo zbyt ułatwiło sobie życie rozwiązując problem wyżywienia — wręceniem mieszkańcom bonów do barów mlecznych. Mankamentem jest fakt, że niemal 10 procent pomieszczeń w tych 25 hotelach stanowią pokoje wieloosobowe, służące więcej niż 4 mieszkańcom.

Ogólnie kontrola wykazała dalszy znaczny postęp jeśli chodzi o warunki zamieszkania, wyżywienia, opieki lekarskiej. Jednakże konieczne są również — jak już stwierdziliśmy — poczynania wychowawcze, które cechuje zgodność słów z czynami.

Niewykwalifikowany pracownik, którego zachęca się do uzupełnienia wykształcenia, niezbyt będzie się do tego kwapił, jeżeli zauważy, że w „jego” hotelu uczący się są przepędzani z kąta w kąt, kiedy w wieloosobowym pokoju lub w świetlicy apelują o spokój niezbędny do nauki. A tak bywa dość często. Kontrolerzy społeczni stwierdzili bowiem, że w hotelach „Pomestu” (19 osób uzupełniało tam wykształcenie), Huty Alumi-

nium (57 osób) i PPB nr 3 (55 osób) nie było oddzielnych pomieszczeń do nauki. Szkoda. Przecież spośród 4500 mieszkańców hoteli tylko 350 uczą się i ich wysiłek powinien być choćby tak premiiowany jak w 10 innych objętych kontrolą placówkach. Chodzi o te hotele, w których zorganizowano sale nauki z odpowiednim umeblowaniem, wyposażone w tablice, deski kreślarskie, biblioteczki podręczne.

Ci, którzy się uczą są na ogół ludźmi mającymi określone zainteresowania, aspiracje zawodowe, perspektywiczny cel życiowy. Upowszechnianie takich postaw, przełamywanie bierności społecznej — kulturalnej, wdrażanie cech obywatelskich, rozszerzanie horyzontów umysłowych — oto zadania dla pracy wychowawczej, której ważnym ogniwem jest działalność kulturalna — oświatowa. Warunki jej rozwoju, w hotelach do których dotarli społeczni kontrolerzy, były lepsze niż efekty.

21 świetlic — klubów i prawie tyle samo bibliotek oraz 11 instruktorów kulturalno-oświatowych i znacznie więcej grono społecznych organizatorów życia świetlicowego — odgrywają istotną rolę w wypełnianiu czasu wolnego od pracy mieszkańców hoteli. Jednakże zdecydowana większość imprez, wśród których nie brak atrakcyjnych i mających walory poznawcze, nie zmusza uczestników do jakiegokolwiek aktywności. Mieszkańcom hoteli „serwuje się” bowiem głównie pogadanki, prelekcje, filmy, telewizję. Mało jest konkursów, jeszcze mniej dyskusji (choćby w formie: pytań i odpowiedzi), które zainteresowałyby, zespołów artystycznych, chociaż w niejednym hotelu można by skompletować zespół muzyczny.

Szkolą w praktyce uczącą aktywności i gospodarności mogłoby być samorząd mieszkańców hoteli. Wszakże w 5 placówkach nie został on nawet powołany, a w kilku istnieje jedynie na papierze. Czy nie byłoby inaczej, gdyby znalazł się zakładowy działacz społeczny służący samorządowi, w początkowym okresie jego istnienia, inspirujący radami?

Krótko mówiąc — w niektórych hotelach robotniczych nie są wykorzystywane możliwości przyspieszania adaptacji społecznej — zawodowej, niwelowania ujemnych następstw wynikających ze stanu tymczasowości, szanse kształtowania aspiracji życiowych. A powinny być wykorzystywane — dla dobra ich mieszkańców i społecznego dobra.

MICHAŁ ŁUCZAK

7100 metrów pod ziemią

Geolodzy NRD poszukują surowców

W NRD trwają bez przerwy poszukiwania nowych surowców.

Przy wybitnym poparciu radiologicznych fachowców w wielu miejscach wierci się do głębokości 7.000 m. Dzięki tym pracom około 25 m. metrów ku bieżących gazu ziemnego wzbogaćca codziennie bilans energetyczny przemysłu i przekazywane jest na potrzeby gospodarstw domowych.

Te wzmoczone prace geologiczne związane są z wyczerpywaniem się zasobów węgla brunatnego położonego tuż pod powierzchnią ziemi. Odkryte ostatnio nowe pokłady węgla za legają znacznie głębiej i wymagają będą nowych technologii wydobywczych.

Ostatnio w Loissin, w okręgu Rostock, przedsiębiorstwo VEB Erdoel-Erdgas Grimmen, w poszukiwaniu nowych surowców, dotarła wierceniami do głębokości 7.100 m. Jest to najgłębsze wiercenie w Europie.

STRONA

GŁOS — 24 X 1974

3

Erupcja wulkanów w Gwatemali

W Gwatemali — kraju bogatym w czynne wulkany — przed 10 dniami nastąpiła jednoczesna erupcja trzech wulkanów. Z kraterów zaczęły wydobywać się gorące gazy, odłamki skał i rozpalona lava. Strumień lawy o szerokości 3 km, a także osady piasku, kamieni i popiołu wulkanicznego pokryły ziemię prawie metrową warstwą, niszc-

ząc plantacje kawy, bawełny i innych upraw na znacznym obszarze. Wg wstępnych ocen, straty materialne wynoszą 35 — 40 mln dolarów.

Strefę klęski opuściło ponad 15 tys. osób. Szkoły i inne gmachy publiczne w stolicy kraju przepełnione są uciekinierami. Są ofiary wśród ludności. (PAP)

Tu radiowezel obserwatorium Mirnego. Jest godzina 7 minut 30 czasu miejscowego. Podajemy prognozę pogody. W rejonie Mirnego notowano temperaturę minus 25 stopni, siła wiatru wynosi 18 metrów na sekundę, widzialność w granicach 100 metrów. W ciągu dnia przewiduje się wzrost siły wiatru do 23 metrów na sekundę. Powtarzam...

Budzę się zupełnie i zapalam lampę na stoliku. Uprzątnię sobie, gdzie jestem, przypominam, że dzisiaj mam dyżur w kambuzie i że za 15 minut powinienem tam być. Trzeba wstać. Przychodzi dość wcześnie, ale w kambuzie już się pali światło. Dyżurny kucharz Kola Kanygin porękuje masło i rozkłada je na talerze. Dom, w którym mieszkają kucharze, łączy się ze stołówką tunelem i zdarza się, że tygodniami nie wychodzą oni na dwór i o pogodzie dowiadują się tylko z opowiadania.

Zawsze trzeba uważać, by nie przegapić „terminu”. A „termin” to ściśle określona pora, o której musimy wykonać ściśle określone czynności: zapisać wskazania przyrządów, zmieniemy samopisów, sprawdzić chronometry.

„Przestrzeganie terminów” jest świętym obowiązkiem uczestników wyprawy. Huragan może pozasypy-

wać domy, lodowce mogą runąć do oceanu, trzęsienie ziemi może rozsądzać wyspy, ale „czynność” musi być wykonana.

...Na minutę przed jedenastą wbiegam do pokoju, łapię za pióro, biorę dziennik roboczy i zapisuję wskazania przyrządów z pulpitu. Zdaje się, że wszystko działa normalnie i można z godziną odpocząć.

W porze obiadowej trzeba praco-

(3)
Antarktyda na co dzień

Miedzy „terminami”

wać jak się patrzy. Co jak co, ale zjeść to polarnicy lubią i potrafią. Ręde jak pół wiadra z zupą i z gotowanym mięsem opróżniają się jeden po drugim, kucharze ledwie nadążają je wymieniać.

Na godzinę trzecią muszę zdążyć na kolejny „termin”. Po nim miałbym ochotę się zdrzemnąć, ale mam dziś jeszcze do załatwienia kilka pilnych spraw: wymienić taśmę w fotorejestro- przyrządzie, przygotować roztwory na następny tydzień i oddać zegar do

naprawy. Postanawiam zacząć od zegara, póki jeszcze widno.

Masywny, okrągły zegar kontaktowo-rozruchowy jest sercem całej aparatury. Uruchamia fotorejestrator, no tuje czas na taśmie przyrządu samopisującego, włącza i wyłącza różne przyrządy, a nawet przedstawia datę w kalendarzu mechanicznym. Wczoraj zegar stanął. Włączyłem zegar zapasowy, ale i ten nie chodzi najlepiej.

O godzinie siódmej mam znów „termin”. Czterdzieści pięć minut po kolacji zaczyna się film i do tego czasu wszystkie stoły muszą być sprzątnięte, a podłoga zamieciona. Wszyscy wiedzą, że na kolację trzeba przychodzić wcześniej i wcześniej zwalniać stoły. Ze spóźnialskimi dyżurni się nie ceregielą: mogą spod nosa zabrać talerz i łyżkę.

Po filmie nie spiesząc idę w dół do domu w biogimnastyczny człowieka, mającego przedsmak zasłużonego wypoczynku. Zamiast uciech i tylko wiatr zamiata dołem strumieniem śniegu. W czerwonym świetle reflektora wydają się językami płomieni. Wiatr jak dobry przyjaciel z lekka popycha mnie w plecy. Przede mną na całej niebo rozpościera się bładozielona, chyboliwa zasłona zorzy polarnej. Nad nią zawisły chłodne, zimowe gwiazdy, a jeśli spojrzeć jeszcze wyżej, to wprost w zenicie widać nieregularny romb Krzyża Południa.

Po raz pierwszy w tym dniu uprzytomniłem sobie, że się znajduję na Antarktydzie.

Wionej autostradzie. Zapewne w jakiejs poprzędniej wyprawie inżynierem naczelnym był zapalony samochodiarz, który w ten sposób leczył się z nostalgii.

O godzinie siódmej mam znów „termin”. Czterdzieści pięć minut po kolacji zaczyna się film i do tego czasu wszystkie stoły muszą być sprzątnięte, a podłoga zamieciona. Wszyscy wiedzą, że na kolację trzeba przychodzić wcześniej i wcześniej zwalniać stoły. Ze spóźnialskimi dyżurni się nie ceregielą: mogą spod nosa zabrać talerz i łyżkę.

Po filmie nie spiesząc idę w dół do domu w biogimnastyczny człowieka, mającego przedsmak zasłużonego wypoczynku. Zamiast uciech i tylko wiatr zamiata dołem strumieniem śniegu. W czerwonym świetle reflektora wydają się językami płomieni. Wiatr jak dobry przyjaciel z lekka popycha mnie w plecy. Przede mną na całej niebo rozpościera się bładozielona, chyboliwa zasłona zorzy polarnej. Nad nią zawisły chłodne, zimowe gwiazdy, a jeśli spojrzeć jeszcze wyżej, to wprost w zenicie widać nieregularny romb Krzyża Południa.

Po raz pierwszy w tym dniu uprzytomniłem sobie, że się znajduję na Antarktydzie.

LEONID SILWIESTRANOW

Potępienie zbrodni junty chilijskiej

Rezolucja Komitetu Społecznego ONZ

Komitet Społeczny Zgromadzenia Ogólnego ONZ przyjął rezolucję w sprawie ochrony praw człowieka w Chile. Rezolucja przedłożona została przez 26 państw reprezentujących wszystkie regiony geograficzne i polityczne świata. Polska jest współautorem rezolucji.

Za rezolucją głosowały 83 państwa, a 9 państw przeciw-

Komunikat ministerstwa sprawiedliwości Portugalii

Ogłoszony tu komunikat ministerstwa sprawiedliwości stwierdza, że po 25 kwietnia br. w Portugalii zwolniono wszystkich więźniów politycznych i nie aresztowano nikogo za działalność polityczną.

Komunikat zaznacza, że po 25 kwietnia aresztowano kilku funkcjonariuszy organizacji paramilitarnych policji za przestępstwa popełnione, zwłaszcza zabójstwa, nadużycie władzy, znęcanie się. Pozbawiono również wolności pewną liczbę osób podejrzanych o udział w dniu 28 września br. w próbie obalenia przemocą ustroju demokratycznego i zamordowania premiera. (PAP)

ko. Delegacja Chińskiej Republiki Ludowej, wykazując zupełną obojętność wobec zbrodni junty chilijskiej, odmówiła wzięcia udziału w głosowaniu.

Organizacja Narodów Zjednoczonych — stwierdza rezolucja Komitetu Społecznego — wyraża najgłębsze zaniepokojenie jawnym łamaniem podstawowych praw wolności człowieka w Chile. Komitet Społeczny wzywa władze junty do pełnego respektowania zasad powszechnej deklaracji praw człowieka. Domaga się natychmiastowego uwolnienia wszystkich osób więzionych bezpodstawnie z powodów czysto politycznych oraz zapewnienia tym osobom bezpieczeństwa i ochrony. Komitet zwraca się do przewodniczącego XXIX Sesji Zgromadzenia Ogólnego oraz Sekretarza Generalnego ONZ o udzielenie wszelkiej możliwej pomocy w wysiłkach, zmierzających do przywrócenia podstawowych praw i wol-

ności ludzkich w Chile. Zwraca się on również do Sekretarza Generalnego ONZ o przedłożenie w 1975 roku Zgromadzeniu Ogólnemu, podczas 30 sesji, raportu o podjętych przez ONZ działaniach zmierzających do ochrony podstawowych praw i wolności człowieka w Chile.

Debata nad sprawą zbrodni junty chilijskiej oraz krokami, jakie ONZ winna podjąć w celu ochrony podstawowych praw człowieka w Chile wykazała coraz większą izolację junty oraz narastające oburzenie światowej opinii publicznej wobec terrorku panującego w Chile. Po decyzjach Komisji Praw Człowieka, Międzynarodowej Organizacji Pracy i UNCTAD, uchwała Komitetu Społecznego ONZ, stanowi kolejny wyraz oburzenia i niepokoju wobec tragicznych wydarzeń w Chile. Debata na forum Komitetu Społecznego ONZ wykazała, iż zbrodnie popełnione w Chile wytworzyły stan konfliktu pomiędzy faszystowską juntą generała Augusto Pinocheta a olbrzymią większością państw. (PAP)



PRZEDSIĘBIORSTWO
EKSPERTURY
WEWNĘTRZNEGO

Oddział w Poznaniu

POLECA

TKANINY FUTERKOWE

produkcji francuskiej, belgijskiej,
angielskiej i RFN.

DO NABYCIA W PLACÓWKACH PROWADZĄCYCH SPRZEDAŻ TOWARÓW EKSPORTU WEWNĘTRZNEGO W POZNANIU.

- ul. Mielżyńskiego 14 (PDT, VIII p.)
- ul. Wielka 21 (WPTO)

Sprzedaż za waluty wymienialne i bony towarowe Banku PKO SA.

ŻYCZYMY
UDANYCH
ZAKUPÓW!

6526-K1



Sport-sport-sport

W. Fibak ukarany przez PZT

Redakcja sportowa PAP otrzymała następujący komunikat zarządu Polskiego Związku Tenisowego, który zamieszcza w całości:

„W dniu 21. X. zarząd Polskiego Związku Tenisowego, przy udziale przewodniczącego komisji wychowawczo-dyscyplinarnej — Czesława Pilarza, trenera kadry narodowej — Wiesława Gasiorka oraz przewodniczącego sekcji tenisowej Wojewódzkiej Federacji Sportu w Poznaniu — Henryka Gólmowskiego rozpatrzył sprawę uchybień regulaminowych zawodnika Wojciecha Fibaka i podjął następującą uchwałę:

1. Ukarać zakazem startów zagranicznych na turniejach tenisowych od 21. X. 1974 r. do 20. IV. 1975 r. z zawieszeniem wykonania kary na okres 6 miesięcy;

2. Skład reprezentacji na mecz o puchar króla Gustawa pomiędzy Polską i Danią w Kopenhague zostanie ustalony na podstawie gier eliminacyjnych, do których dopuszcza się również Wojciecha Fibaka.

Podjęte powyższe decyzje zarząd PZT kierował się:

1. Wielokrotną niesubordynacją Fibaka wobec władz tenisowych.

2. Niedopełnieniem obowiązku wynikającego z regulaminu członka kadry narodowej, a mianowicie niestawienia się na obóz kadry do Wałbrzycha.

3. Jednocześnie zarząd PZT dbając o prawidłowy rozwój poziomu sportowego Wojciecha Fibaka, umożliwił mu dalsze starty w turniejach międzynarodowych oraz reprezentacji narodowej, ale zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami”. (PAP)

MŚ w siatkówce

Polska — ZSRR 3:2

W pierwszym meczu finałowym siatkarze Polski po bardzo ciężkiej walce pokonali ZSRR 3:2 (16:14, 9:15, 15:6, 12:15, 15:7).

Oto rezultaty pozostałych spotkań finału „A” mężczyzn: NRD — CSRS 3:2, Japonia — Rumunia 3:2.

TABELA

1. Japonia	1:0	3-2	73-46
2. Polska	1:0	3-2	76-57
3. NRD	1:0	3-2	67-61
4. CSRS	0:1	2-3	61-67
5. ZSRR	0:1	2-3	57-76
6. Rumunia	0:1	2-3	46-73

*

Grające w finale „B” w Montereu reprezentantki Polski pokonały w pierwszym spotkaniu Kanadę 3:0 (15:9, 15:2, 15:11).

Trzech lechitów w piłkarskiej kadrze

Trener Kazimierz Górski ustalił we wtorek skład kadry piłkarskiej na mecz z Kanadą, który odbędzie się 30 bm. w Warszawie. Oto nazwiska kadrowców: bramkarze — P. Mowlik (Legia), J. Karwecki (Lech); obrońcy — H. Wawrowski (Pogoń), H. Maculewicz (Wisła), H. Wierzbicki (Górnik), S. Sobczyński (ROW), W. Rudy (Zagłębie S.); pomocnicy — R. Jakóbczak (Lech), Z. Garłowski (Śląsk), J. Kasalik (ŁKS), W. Kasperki (Zagłębie S.); napastnicy — R. Chojnacki (Ruch), A. Szarmach (Górnik), J. Kwiatkowski (Śląsk), R. Szpakowski (Lech).

„W meczu z Kanadą — stwierdził trener K. Górski — chcę wypróbować kilku piłkarzy, którzy demonstrują aktualnie wysoką formę, a nie byli jeszcze w kadrze. Mam tu na myśli Karweckiego, Wawrowskiego, Kasperskiego, Szpakowskiego i Rudę. Drużyna oparta jednak będzie na zawodnikach sprawdzonych już w „młodzieżówce”. Są to młodzi piłkarze, na których liczę w przyszłości. Pragnę również dać szansę tym zawodnikom, którzy grali już w reprezentacji, lecz występowali na ogół w roli dublerów. Mowa o Jakóbczaku, Garłowskim czy Chojnackim”.

Piłkarze zbiorą się 28 bm. w Bielskim OPO. (PAP)

BORUSSIA — OLIMPIQUE 1:0
W rozegranym we wtorek w Mönchengladbach pierwszym spotkaniu II rundy rozgrywek o Puchar UEFA, piłkarze miejscowej Borussii zwyciężyli francuską drużynę Olympique Lyon 1:0 (1:0).

J. Cieszyński i M. Bukowski najlepsi w zawodach samolotowych rajdowo-nawigacyjnych

Końcowym akordem bogatego w imprezy sportowe tegorocznego sezonu letniego Centrum Wyszkolenia Lotniczego Aeroklubu PRL były ogólnopolskie zawody samolotowe rajdowo-nawigacyjne juniorów.

Na starcie imprezy, trwającej pięć dni, stanęło 15 załóg z całej Polski, w tym jedna kobieta i dwie mieszane. Zawody przeprowadzono na popularnych samolotach typu „Gawron”, „Wilga”, „Zlin” i „Jak-12”.

W pierwszych dwóch dniach ze względu na padający deszcz nie było startów, natomiast w pozostałych trzech dniach rozegrano pięć konkurencji w bardzo różnych warunkach meteorologicznych (po dwie w piątek i sobotę oraz jedną w niedzielę).

I miejsce w klasyfikacji ogólnej, po niezwykle ciekawej i wyrównanej walce do ostatniej konkurencji wywalczyła załoga Aeroklubu Bydgoskiego: pilot Jerzy Cieszyński — nawigator Marek Bukowski, zdobywając 4332 punkty. Dodać trzeba, że zwycięski pilot J. Cieszyński jest instruktorem leszczyńskiego CWL. Załoga ta wygrała drugą konkurencję, zaś w pozostałych uplasowała się na drugiej pozycji. Drugą lokatą przypadła w udziale załodze: Andrzej Byłok — Jacek Zak (Bielsko-Biała) — 4197 pkt., a trzecią załodze: Kazimierz Farynarz — Janusz Wielgus (Lubin) — 4180 pkt. Jedyni reprezentanci naszego województwa Zdzi-

śław Kuśnierek (Ostrów) — Kazimierz Stachowiak (Poznań) z 3190 pkt. uplasowali się na 8 pozycji. Głównym celem imprezy — powiedział nam sędzia główny zawodu inż. Zygmunt Soczyński — było sprawdzenie umiejętności pilotów. Stąd też w poszczególnych konkurencjach dominowały zadania dotyczące odnajdywania miejscowości według fotografii i wyłożonych znaków rozpoznawczych, wykonania lotów po łuku i liniach prostych. Punktowano również dokładność lądowania, przy czym dużą rolę odgrywała tu regularność lotu.

Piloci — juniorzy (do 23 lat), wśród których najmłodszym był 18-letni Andrzej Śmielkiewicz z Bielska-Białej, wykazali znaczną znajomość pilotażu i nawigacji. Ogólny poziom rywalizacji, bardzo wyrównany. Zwycięską załogę J. Cieszyński — M. Bukowski, dodał na zakończenie nasz rozmówca, że chętnie się wyjątkowymi zdolnościami pilotów. J. Cieszyński przed imprezą leszczyńską zwyciężył w zawodach samolotowych III ligi w Zielonej Górze.

Notował:

MARCIN RYDLEWICZ

Pracownicy poszukiwani

„Społem” Poznańska Spółdzielnia Spożywców — zatrudni zaraz pracowników z terenu m. Poznania i powiatu poznańskiego:

- kierownika sklepu branży obuwniczej,
- kierownika sklepu branży gosp. - domowego,
- kierownika sklepu branży galanteryjno-pasmanteryjnej,
- kierowników sklepów spożywczych,
- sprzedawców branży przemysłowej i spożywczej,
- pomoce kuchenne,
- agentów kiosków spożywczych i zielniaków,
- roznosieli mleka.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Pracowniczych „Społem” PSS w Poznaniu, przy ulicy Czerwonej Armii 40 — piętro III, pokój 304 i 312.

Warunki płacy do uzgodnienia na miejscu. 6925-K1

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski — zatrudnią zaraz na niżej wymienionych stanowiskach:

- starszego inspektora nadzoru nad robotami instalacyjnymi — wykształcenie wyższe z uprawnieniami budowlanymi specjalności instalacje sanitarne,
- starszego inspektora nadzoru nad robotami budowlanymi — wykształcenie wyższe z uprawnieniami budowlanymi,
- kierownika Sekcji Technicznej — inż. budowlanego, wzgl. technika budowlanego — z praktyką w zakresie spraw technicznych - budowlanych,
- specjalistę d/s spawalnictwa — inżynier mechanik,
- strażaków — w systemie pracy 12 godzin służby — 24 godziny wolne,
- wartowników — w systemie pracy 12 godzin służby — 24 godziny wolne,
- murarzy,
- robotników.

Zgłoszenia przyjmują Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski Poznań, ul. F. Dzierżyńskiego 223/229 — Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego, pokój 101. 6975-K1

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS Oddział I w Poznaniu, ul. Towarowa 17/19 (Dworzec Autobusowy) — zatrudni zaraz:

- kierowców — z I lub II kat. prawa jazdy na cały etat lub jako praca dodatkowa w uzgodnionych godzinach
- konduktorów — na cały etat lub jako praca dodatkowa, z terenu m. Poznania i pow. poznańskiego — praca turnusowa
- palaczy c. o. — z uprawnieniami
- robotnika magazynowego — 2 zmiany
- robotnika — placowego.

Warunki płacy i pracy do uzgodnienia. Pracownikom PKS przysługują 50 proc. zniżki na autobusy PKS.

Bezpłatne bilety na autobusy PKS dla pracowników i ich rodzin oraz inne świadczenia zgodnie z UZP.

Zgłoszenia należy kierować do Sekcji Spraw Osobowych, pokój 118 (Dworzec Autobusowy). 6879-K1

Poznańskie Restauracje Dworcowe „WARS” w Poznaniu, Dworzec Główny — przyjmą do pracy zaraz następujących pracowników:

- pomoce kuchenne,
- kucharzy.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Pracowniczym — Poznań, Dworzec Główny, pokój 57. 6887-K1

Praca

Kroćczy - kroćczyni i krawcowa (konfekcja) — potrzebni. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44616g.

Slusarz - spawacz elektryczny, przyjm. na pół etatu. Buchwald, Poznań, ul. Nałkowskiej 15. 43500g

Kupno • Sprzedaż
Pilnie kupię maszynę do czyszczenia pierza. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1070p.

Sprzedam kożuch damski, mały rozmiar. Tel. 437-08. 43532g

Samochody

Szlifowanie cylindrów samochodowych, wałów korbowych, dorabianie tłoków — wykonuje Warsztat Poznań, ul. Grodzka 24 (silniki Warszawa w innym dniu). 4246g

Sprzedam Skodę 100S, rok 1970. Osiedle Przyjaźni m. 47. 4440g

Sprzedam taksówkę Fiat 1300, rocznik 1973 i wazawę 204. Ul. Myśliwska 47, od 16-18. 4470g

Wolę M-21, stan dobry, sprzedam, ugodowo. Kuchowiec, Bielsko 64, 64-40. Międzychód. 1000g

Wielobranżowa Spółdzielnia Pracy „USŁUGA”

poszukuje do wydzierżawienia

LOKAŁU UŻYTKOWEGO

o pow. ok. 30 m² z placem ok. 50 m²

w dzielnicy Grunwald nadającego się na usługowy zakład ślusarski.

Oferty prosimy składać w biurze Spni ul. Sienkiewicza 3, tel. 444-37. 6697-K1

Sprzedam biurko orzech, z krzesłem, stół jasny rozkładany, szafę 2-drzwiową, przystawkę do tapczanu. Dąbrowskiego 72 m. 7, po 17. 42282g

Sprzedam futro damskie z nutry nowo, pelisę jasną ze srebrnym kołnierzem na średnią osobę, kołnierz z 2 lisów srebrnych, radio Stradivari, wersalkę 2-osobową, 2 fot. tele. Kasztanowa 29 m. 6, po 17. 42281g

Sprzedam Syrenę 104. Cał. Przyjaźni 10 m. 311, godz. 16. 4470g

Sprzedam Żukę po kapitalnym remoncie. Poznań, ul. Łazurowa m. 40. 4420g

Kupię „Horchę” — Józef Garażdza, Lipie p-ta M. Iosław, pow. Września. 44191g

Sprzedam Skodę 1101 z chodzie. Puszczkowskiego 8 (w niedzielę). 44191g

Sprzedam silnik Moskwa 407 z górnozaworowy i Moskwicą 407 w cz. ściach. Lipno 1470 rok. Leszna. 44191g

UWAGA ROLNICY — HODOWCY GĘSI!

Poznańskie Zakłady Drobiarskie

PRZYPOMINAJĄ, ŻE ZA GĘSI DOSTARCZONE W TERMINACH WYZNACZONYCH UMOWAMI

PŁACIMY CENY WYŻSZE

t. zn. 33,— zł w klasie pierwszej i 26,— złotych w klasie drugiej.

Poza tym kupujemy każdą ilość gęsi wolnorynkowych.

ROLNIKU PRZESTRZEGAJ TERMINU WYZNACZONEGO W UMOWIE

Poznańskie Zakłady Drobiarskie

6211-K1



P. P. TOTALIZATOR SPORTOWY

INFORMUJE, ŻE

od 3 listopada 1974 roku

co tydzień podwójne zakłady

TOTO - LOTKA

O BOK PODWÓJNEJ SZANSY WYGRANIA MILIONA —
ATRAKCYJNE NAGRODY NA KOŃCÓWKĘ BANDEROLI.

Każda 6-cyfrowa premiowana końcówka — samochód osobowy
Każda 4-cyfrowa premiowana końcówka — premie 1.000,— zł.

UWAGA! Na życzenie grających premiowana końcówka,
losowana w TV liczy się od strony prawej do
lewej według kolejności losowania.

ABONAMENTY — wielotygodniowe, na zakłady pojedyncze
i podwójne — złożone do 26. X. 1974 r. i opłacone na miesiąc
listopad i dalsze miesiące, uczestniczą w losowaniu końcó-
wek banderol i nagrodach — w każdą III, IV i V niedzielę.
7062-K1



YLKO
"KOZIOŁKI"
ZAPEWNIĄ JĄ
czterokrotną szansę,
WYSOKĄ WYGRANĄ,
samochód „SYRENA 105”
lub PREMIE.
7174-K1

Centrala Rozpowszechniania Filmów

Oddział w Poznaniu, ulica Bułgarska nr 9
zawiadania

odbiorców filmów oświatowych z terenu
powiatów: Ostrów, Kępno i Ostrzeszów

O ROZPOCZĘCIU DZIAŁALNOŚCI

FILMOTEKI REJONOWEJ

w Ostrowie Wlkp.,

rac Powst. Wielkopolskich 16, wejście B.

Prosimy o pisemne składanie zamówień
pod wymienionym adresem.
6928-K1

MEBLE

UWAGA — MIESZKAŃCY POZNANIA!

Od dnia 25. X 1974 r. do 31. I 1975 r. codziennie,
oprócz dni wolnych od pracy w godz. od 12—18,

CZYNNY JEST W HALI MTP NR 7

KIERMASZ MEBLI

Wejście od ulicy Świerczewskiego,
narożnik Roosevelta.

Zaprasza WPHM

7164-K1

Praca Nauka

Przyjmę zaraz młodego
murarza na stałe. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 43682g.

Przyjmę dozorstwo, waru-
nek mieszkanie. Mleczys-
ław Ignacy, ul. Ratajczaka
32 m. 14. 43702g

Pracownik stały do prac
w ogrodnictwie potrzebny.
Bukalski, Lechicka 92, au-
tobus 51. 43718g

Podjęć pracę w zakła-
dzie krawieckim lub
przyjmę w domu. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 43726g.

Absolwentka matematyki
udziela korepetycji. Rata-
je, Boh. II Wojny Świat-
owej 50 m. 13. Zgłoszenia
po 16. 43738g

Kupno Sprzedaż

Bony PeKaO kupię. Tel.
333-176. 43736g

Kupię mały plekarnik
elektryczny. Tel. 421-96.
43744g

Futro czarne łapki kara-
kułowe nowe duży roz-
miar sprzedam. Poznań,
Kasztelańska 21 piętro.
44112g

Sprzedam wózek głęboki
ul. Sienkiewicza 10 m. 16.
44289g

Sprzedam kłosek drewnia-
ny bardzo tanio, Włado-
mość Grobla 30 sklep wa-
rzywa-owoce od godz.
9—17. 44234g

Sprzedam Jawę Sport 175.
Adres wskaże „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
44253g.

Sprzedam Zetor Super
silnik po kapitalnym re-
moncie oraz kombajn Ws-
tule. Bolesław Wysocki
78-600 Wałcz 12 Lutego
Wyb. 1a. 44255g

Maszynę dziewiarską dwu-
plytową nleżącą tanio
sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 44290g.

Sprzedam skóry z nutril,
garbowane, farbowane,
ciemno brąz. Adres wska-
że „Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 44341g.

Nową maszynę dziewiars-
ką 2-plytową automatic
model Dx2000 „Made in
India” sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 44310g.

Sprzedam dachówkę fal-
cownicę, 3 tysiące sztuk,
oficerki męskie, damskie,
maszynę krawiecką Pfaff,
stoł krawiecki, manekin
oraz inne. Poznań Anto-
ninek, Bożeny 44. 44318g

Perkusję, basset, akordeon
sprzedam. Małeckiego 28
m. 27. 44308g

Komplety mebli gabinet-
owych, stolowy sprzedam
tel. 442-81. 44355g

Pianino Wilhelm-Wahn
Berlin, sprzedam okaz-
ylnie. Tel. 332-328, Różana 5
m. 7. 43638g

Sypialnia (szafa 4-drzwi-
owa), 2 łóżka, 2 stoliki noc-
ne (stan bardzo dobry) o-
raz stoł debowy duży, roz-
ciągany i pralkę SHL —
sprzedam tanio. Telefon
332-328, ul. Różana 5 m. 7
43639g

Sprzedam nowy palnik na
ropę na licencji szwedz-
kiej. Adres wskaże „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
43759g.

Sprzedam: ładowacz obor-
nika ciągnikowy prod. rze-
skiej, kosiarke uniwersal-
ną OSA 2, wóz konny na
kołach 20x825, snopowia-
załkę WS3, Marek Ukleja,
Trzebież, pow. Środa Wlkp.
43694g

Sprzedam pierzynę. Wo-
dza 8/9 m. 6. 43664g

Spacerówkę dziecięcą oraz
kożuch damski, nowy —
162, sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 43708g.

Arytmometr Feliks — no-
wy sprzedam. Tel. 333-174.
43735g

Sprzedam telewizor kolo-
rowy Raduga. Tel. 421-96.
43743g

Sprzedam MZ 250/2. Zielni-
ski, Polna 22A m. 1, po
godz. 16. 43756g

Samochody

Sprzedam Mikrusa, stan
bardzo dobry lub zamie-
nię na P-70. Tel. 436-97.
43668g

Kupię samochód sprzed
1939 r. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
44230g.

Zastawę do remontu lub
po wypadku kupię. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 43747g.

Kupię tanio samochód ma-
liolitrazowy. Oferty z ce-
na „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 43630g.

Sprzedam Warszawę M-20,
tel. 743-85. 44193g

Sprzedam pinie okazyjnie
„Warszawę 224”. Tel.
756-58. 43653g

Lokale

Przyjmę pana pracującego
na wspólny pokój. Mada-
lińskiego 4 m. 6. 43628g

Zamienię mieszkanie 2-
pokojowe, spółdzielcze
Dębica, na trzypokojowe
Dębica, na korzystnych
warunkach. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
43644g.

Dla panienki uczciwej i
pracującej poszukuję po-
koju nieumeblowanego na
okres od 3—4 lat. Płatne
na 1 rok z góry. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 43683g.

Zguby Różne

Znaleziono czarnego ma-
łego pieska. Odebrać —
Przybyszewskiego 56b m.
3. 44745g

Malowanie mieszkań, dom-
ków jednorodzinnych —
poleca koncesjonowany
warsztat. Telefon 67-96-01,
godz. 6.30—8.30 oraz po
17. 43700g

Tanio sprzedam suknie
ślubne, welony, nakrycia
do chrztu. Długa 9. 43431g

Wypożyczam zagraniczne
suknie ślubne, kolorowe,
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20. 39578g

Posiadam Lubliną 2,5 t z
koncesją. Oczekuję propo-
zycji. Adres wskaże „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
1069p.

Wypożyczalnia eleganc-
kiej garderoby ślubnej.
Poznań, Paderewskiego 1.
44372g

Dogodne usługi chemicz-
nego czyszczenia — dy-
wanów, mebli tapicerskich
— na miejscu u klienta.
Zgłoszenia telefoniczne ra-
no i wieczorem 454-69.
44288gpr

Nieruchomości

Sprzedam z powodu sta-
rości działkę 1,5 ha z za-
budowaniami, z sadem,
46 drzew czereśni, w Ma-
rzeńcu, poczta Marze-
nin, st. kol. Marzeń-
nin, pow. Września. Józef
Głuszkowski, 62-301 Ma-
rzeńcin, pow. Września.
1067p

W dniu 21 października 1974 r. odszedł
od nas na zawsze, opatrzony Sakramenta-
mi św., mój najukochańszy mąż, nasz tro-
skiły tatuś, teść i dziadziś

BOLESŁAW MAJSNER

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o go-
dzinie 11 z domu żałoby.

W ciężkim smutku pograżona
żona z rodziną

Sroczyn, pow. Gniezno. 44988g

Dnia 21 października 1974 r. zmarł nagle
najdroższy mąż, ojciec, teść, brat i dziadek

KAZIMIERZ PODLEWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o go-
dzinie 14 na Miłostowie.

W smutku pograżona

rodzina

44906g

Dnia 22 października 1974 r. zmarł po
długotrwałej i ciężkiej chorobie

SEWERYN RATAJCZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o go-
dzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

rodzina

Poznań, Kosińskiego 25 m. 1. 44944g

Dnia 22 października 1974 r. zakończyła
swoją pracowitą żywot naszą najukochań-
szą żonę, matkę, babcią i prababcią, prze-
żywszy lat 73, śp.

PELAGIA GRELL

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia
25 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu na Ju-
nikowie.

W głębokim smutku pograżony

mąż z rodziną

Poznań, Mokra 1 m. 2. 45031g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
w dniu 17 października 1974 r. zmarł nagle
długoletni, ceniony pracownik naszego
przedsiębiorstwa

WALENTY ROSADZIŃSKI

portier kawiarni „W - Z”,

o czym z żalem zawiadamiają

Dyrekcja Poznańskiego
Przedsiębiorstwa Gastronomicznego
Oddział Kawiarni,
Rada Zakładowa
i Oddziałowa Organizacja Partyjna.
7163-K1

W dniu 23 października 1974 r. po dłu-
gich i ciężkich cierpieniach odeszła od nas
na zawsze, zakończywszy swój pracowity
życiowy, opatrzona Sakramentami św., na-
sza najukochańsza i najtroskliwsza żona,
matka i babunia

STEFANIA SOLTYSIAK

z domu Kamińska

Pogrzeb odbędzie się w dniu 25 bm. o go-
dzinie 14 na cmentarzu komunalnym na
Miłostowie.

W smutku pograżeni

mąż, córka i syn z rodzinami

45000g

Dnia 20 października 1974 roku zmarła
po ciężkiej chorobie, śp.

STANISŁAW TOMASZEWSKA

z domu Augustyniak

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o go-
dzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

Strapiona

siostra

44929g

Dnia 19 października 1974 roku zmarł

JAN LISIAK

były długoletni pracownik
naszego Zakładu,
odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Pow-
stańczym i Honorową Odznaką miasta Po-
znania.

Pogrzeb odbył się dnia 22. X 1974 r. o go-
dzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazi głębokiego
współczucia składają

Samorząd Robotniczy, współpracownicy,
Dyrekcja
Zakładu Energetycznego Poznań - Miasto.
7167-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
w dniu 23 października 1974 r. zakoń-
czyła swe pracowite życie, opatrzona Sa-
kramentami św., moja najukochańsza ma-
musia, babunia i prababunia, przeżywszy
lat 84

MARIA PALUSZKIEWICZ

z domu Knoll

Pogrzeb odbędzie się dnia 25. X 1974 r.
o godz. 13.05 z kaplicy cmentarnej na Ju-
nikowie.

W głębokim smutku pograżona

córka z rodziną

Poznań, ul. Niska 1.

Dnia 15 października 1974 roku zmarł
po ciężkich cierpieniach, opatrzony
Sakramentami św., nasz kochany mąż, oj-
ciec, teść, dziadek i pradiadek, przeżyw-
szy lat 87, śp.

FRANCISZEK JURCZAK

powstaniec wielkopolski,
członek ZBoWiD-u

Pogrzeb odbył się dnia 19 bm. na cmen-
tarzu w Puszczykowie.

Pograżona w głębokim smutku
zawiadania

rodzina

Puszczykowo, Ostrów Wlkp.,
Wrocław, Poznań. 44705g

W dniu 21 października 1974 r. zakoń-
czył swój pracowity żywot, opatrzony
Sakramentami św., mój najukochańszy,
najtroskliwszy mąż, tatuś, teść, dziadek,
pradiadek, brat, wujek i szwagier, śp.

STEFAN RATAJCZAK

ppor. powstania,
powstaniec wielkopolski,
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orde-
ru Odrodzenia Polski, Krzyżem Walecz-
nych, Krzyżem Powstańców Wielkopol-
skich.

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o go-
dzinie 11 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżone

żona i rodzina

Ul. Dzierżyńskiego 251 m. 44. 44900g

Dnia 21 października 1974 roku zmarł
mój mąż, ojciec, teść i dziadek, prze-
żywszy 68 lat, śp.

WŁADYSŁAW POLACZYK

Pogrzeb odbędzie się 24 bm. o godz. 9.50
na Junikowie.

Pograżone w żalobie

żona z dziećmi i rodzina

Poznań, plac Wolności 14 m. 9. 44918g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 22 października 1974 roku zmarł
mój ukochany mąż, ojciec, teść i dziadziś,
przeżywszy lat 70, śp.

STANISŁAW PŁOTKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o go-
dzinie 9.15 na Junikowie.

W smutku pograżona

żona z rodziną

44928g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
w dniu 22 października 1974 r. odszedł
od nas nagle w wieku 70 lat, namaszczony
Olejami św., drogi mąż, ukochany ojciec,
teść i dziadek, śp.

EDMUND SZKUDLARSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o go-
dzinie 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

rodzina

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.
Poznań, Kochanowskiego 11 m. 5. 44978g

Dnia 21 października 1974 roku zmarła
opatrzona Sakramentami św., przeżyw-
szy lat 80 nasza najdroższa szwagierka,
ciocia i kuzynka, śp.

MARIA LAURETOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia
24 października 1974 r. o godzinie 14 z ka-
plicy cmentarnej, na cmentarz komunalny
w Kościanie.

Pograżona w smutku i żalobie

rodzina

Kościan, Leszno, Poznań, Śrem. 44911g

Dnia 21 października 1974 r. zmarła
opatrzona Sakramentami św., nasza
ukochana, troskliwa mamusia, teściowa,
siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy
lat 84, śp.

AGNIESZKA BŁĄZEJWSKA

z domu Gruszka

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o go-
dzinie 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pograżone

dzieci i rodzina

Os. Wielkiego Października 13J m. 138. 44938g

Dnia 21 października 1974 r. zmarł w
Bogu w 71 roku życia ukochany mąż,
ojciec, teść i dziadek

BOLESŁAW STACHOWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o go-
dzinie 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

żona z synami i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Poznań, ul. Kościuszki 109 m. 9. 44919g

W poniedziałek, dnia 21 października
1974 r. zmarła po długich i ciężkich
cierpieniach przeżywszy lat 47, opatrzona
Sakramentami św., śp.

BARBARA HOFFMANN

z domu Stańska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia
25 bm. o godz. 15 z kościoła Św. Ducha w
Grodzisku Wlkp.

W smutku pograżeni

mąż, dzieci i rodzina

Grodzisk, ul. Bukowska 27 m. 3. 44984g

Dnia 21 października 1974 r. zmarła
po długich i ciężkich cierpieniach, na-
maszczona Olejami św., najdroższa żona,
ukochana matka, córka, siostra, teściowa
i babunia

MARIANNA JÓŹWIAK

z domu Koczorowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o go-
dzinie 12 w Kostrzynie Wlkp.

W głębokim smutku pograżony

mąż z rodziną

Sokolniki. 45015g

Pierwsze wrażenia z wizyty w nowym Zoo

TEATR

W POZNANIU

OPERA - g. 19 „Wesele Figara”.
MUZYCZNY - g. 19 „Kraina uśmiechu”.
POLSKI - g. 19 „Popiół i diament”.
NOWY - nieczynny.
LALKI i AKTORA (Scena Marcinek) - g. 10 i 17 „Tygrysek”.

W WOJEWÓDZTWIE

GNIĘZNO: „Bolek i Lolek”.
KALISZ: „Balladyna”.
TUREK: „Motyle są wolne”.

KINA

CHODZIEĆ Ceramic: nieczynne.
Notec: „Potop” cz. I.
CZARNKÓW: „Dekada strachu”.
GNIĘZNO Lech: „Zapis zbrodni”.
GOSTYN: „Cenny łup”.
JAROCIN: „Był sobie głina”.
KALISZ Kosmos: „Pulapka na generała”.
Oaza: „Potop” cz. II.
Stylowe: „Potop” cz. II.
KEPNO: „Śledztwo skończone. proszę zapomnieć”.
KŁODAWA: „Czwarta pani Anderson”.
KOŁO: „Potop” cz. I.
KONIN Centrum: „Potop” cz. II.
Dziwczyni z nioletem: „Górnik”.
KOSCIAN: „Układ”.
KROTOSZYN: „Svn Godzilli”.
KRZYŻ: „Wilk morski” i „Zemsta wilka morskiego”.
KÓRNIK: „Dawid Copperfield”.
LESZNO: „Potop” cz. II.
MIEDZYCHÓD: „Dziwczyni szuka szczęścia”.
NOWY TOMYŚL: „Doktor Popaul”.
OBORNKI: „Prawo gwałtu” i „Ciemna rzeka”.
OSTRÓW Roma: „Miasto w czerni” i „Wielka miłość”.
SŁOŃCE: „Grzech Katarzyny”.
PIŁA Iskra: „Potop” cz. I: Koral: „Potop” cz. I: Sokół: „Gra złudzeń”.
PLESZEW: „Szantażysty”.
RAWICZ: „Dekada strachu” i „Wspomnienia z przyszłości”.
ROGOŹNO: „Naszyjnik dla mojej ukochanej”.
RYCHTAL: „Samuraj i kowboje”.
SŁUPCA: „Szneg Szoguna” i „Zawieszeni na drzewie”.
SRĘM Klubowe: „Włoch szuka żony”.
SŁOŃCE: „Wielki łup gangu Olsena”.
SRODA: „Mordercy w imieniu prawa”.
SZAMOTUŁY: „Zbrodnia jest zbrodnia”.
TRZCIANKA: „W kregu zła”.
TUREK: „Goście” i „Pan Wotodjowski”.
WACROWIEC: „...i pozdrawiam jaskółki”.
WOLSZTYN: „Zazdrość i medycyna” i „Bułeczka”.
WRZESNIA: „Miłość strażaków” i „To także Włosi”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON - g. 13-18 „Windsor - miasteczko zamków”.

RADIO

PROGRAM I: 8.30 Mel. naszych przyjaciół: 8.35 Bydgoski koncert rozrywkowy: 9.05 Dla klas III i IV (j. polski): „Fortepian” - słuch. w opow. A. Kozłowski: 9.30 Muzyka ludowa z latwieckiej republiki Związku Radzieckiego: 10.08 J. Haydn - Koncert D-dur na klaviersu i orkiestrę: 10.30 „Dwunastu” - fragm. pow. T. Nowaka: 10.45 5 piosenek w 5 językach: 11.15 Non stop polskich melodii: 11.18 Nie tylko dla kierowców: 11.30 Szczecin na muzycznej antenie: 12.40 Dom i mi: 13.10 Melodie ludowe z Kieleckiego: 13.30 Rytmy młodych 7 stolic: 14.05 Z cyklu: „Spotkania z folklorem”: 14.35 Koncert na temat: 15.10 Beat po polsku: 15.30 Gdy czekali w polski taniec stał: 16.10 Proponujemy do „Listy Przebojów”: 16.35 Studio Jazzowe PR: 17. Radiokurier: 17.20 Rytmostop: 17.40 Piosenki bez słów: 18. Muzyka i Aktualności: 18.30 Non stop przebojów: 19.15 Wale zawsze modny: 19.45 Z księgarskich Witrin: 20 „Funkcje potrzeb w stosunkach interpersonalnych” - doc. dr Z. Zaborowski: 20.20 Z nagrań mistrzów jazzu: 21 Koncert żywych: 21.35 Dż. dla kat reklamowy: 21.50 Gra gitarzysty Chat Atkins: 22.15 Mini recital T. Tutinas: 22.30 Miłośnikom wielkiej pianistyki: 23.10 Dyskoteka przed północą: 6.10 Program nocny z Poznania.

WIADOMOŚCI: 5. 6. 7. 8. 9. 10. 12.05, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1. 2, 2.55.

PROGRAM II: 8.35 Sprawy codzienne: 9. Przerwa konserwacyjna: 15. Program dla dzieci: 16.10 Nowiny i nowinki muzyczne: 16. Z mikrofonem w fabryce: 17.25 Aud. ekonomiczna: 17.35 Arle operetkowe śpiewa R. Tarasiewicz: 17.50 Radiopress: 17.55 Fel. aktualny F. Fornalczyka: 18.05 Stare i nowe - koncert: 18.40 Organizacja i zarządzanie: „Bielski eksperyment”: 19. Recital gitarzysty - Johna Williamsa: 19.15 Lekcja rosyjskiego: 19.30 Wycieczka literacko-muzyczna: 21.55 Horyzonty muzyki: 22.30 Promena da - przegląd wyd. kulturalnych z granicy: 23. L. Spohr: Kwintet c-moll op. 52: 23.40 Madrygały L.

Nowy, poznański Ogród Zoologiczny cieszy się zrozumiałym zainteresowaniem wśród mieszkańców miasta, a także przyjeźdźnych. Od jego otwarcia (16 IX) do połowy października odwiedziło go 40 000 osób, podczas gdy stary Ogród przy ul. Zwierzynieckiej miał w tym samym okresie frekwencję o połowę niższą.

Kilka osób po pobycie w Zoo na Białej Górze podzieliło się z redakcją telefonicznie oraz listownie swymi spostrzeżeniami. Ogólną opinię można streścić stwierdzeniem, że rozmach, z jakim zaprojektowano i częściowo już zrealizowano tę wielką, wykonywaną w dużym stopniu z pomocą społeczeństwa inwestycję, jest imponujący.

Stulecie działalności poznańskiego zwierzyńca - stwierdza np. p. Jarosław Kamiński - podkreślono najpiękniej, jak było można i prawdziwie po poznańsku, bo konkretnym czynem... Nowe Zoo lepiej niż dotychczasowe będzie pełniło swe zadania w zakresie

W Trzcianceckim

Dzierżazno będzie wsią letniskową

Ziemia Trzciancecka gościnnie jest dla turystów, którzy licznie jeżdżą tu co roku, znajdując nad pięknymi jeziorami spokój, a w lasach - grzyby. Do najatrakcyjniejszych jej zakątków należą okolice wsi Dzierżazno i stąd decyzja gospodarzy powiatu pełniać ma ona w okresie wakacyjnym funkcję wsi letniskowej. Pierwsi wczasowicze gościć tam mają w przyszłym roku, ale już teraz myśli się o stworzeniu im dobrych warunków relaksu. Niedawno uruchomiono jadalnię, wkrótce przybędzie pawilon handlowy, zaś siedzibę byłej GRN zaadaptuje się na ośrodek turystyczny POSTiW.

Po zakupiańskie kożuchy - do Żydowa

Kilka zdjęć i notatek w prasie, o tym, że na terenie kombinatu PGR Żydowo znajduje się sklep kuśnierski, gdzie nabyć można zakupiańskie kożuszki, szły przez pracownice PGR - ścigało do Żydowa lawiny klientów. Przyjeżdżają z różnych stron nie tylko Wielkopolski, ale i innych województw.

Niestety, często odjeżdżają z kwitkiem, ponieważ szczerze jest w kombinacie nie tylko kożuszki, ale i inne rzeczy, które nie są kierunkiem produkcji i w związku z tym do estetycznej urzędzonego sklepu trafiają niewielkie partie towaru, kilka sztuk co drugi dzień. A chętnych na ich kupno, szczególnie teraz w obliwie zimy jest wielu. Jak więc radzi kuśnierskim w Żydowie o futro lepiej starać się latem.

Marenzia śpiewa zespół wokalny R. Lamy.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 18.30, 21.30, 23.30.

Program własny: 16.20 Proza literacka: 16.40 Cocktail me lodii i piosenek w wykonaniu zespołów i solistów NRD.

PROGRAM III: 7.40 Muzyczna zegarynka: 8.05 Kiermasz płyt: 8.30 W roli głównej Novi Singers: 9 „Noc amerykańska” - pow. Christophera Franka: 9.10 Przedstawiamy zespół Irakore: 9.30 Nasz rok 74: 9.45 J. F. Haendel - Koncert F-dur na dwa zespoły instrumentów dętych i ork. smyczkowa: 10.05 Piosenki chórem: 10.35 Dzień jak co dzień: 11.40 „Szafirowy zmierzch” - pow. W. Astafiewa: 11.50 „Sady, saderki” i inne czasy: 12.25 Za kierownicą: 13. Gra i śpiewa zespół Homini: 13.05 Na wrocławskiej antenie: 15.10 Jazz ze starych płyt: 15.30 Bulkojad i inni - rep.: 15.45 Rozszyfrowujemy piosenki: 16.05 Bongosy, kongi i marakasy: 16.15 Wariacje na temat „Concert de Aranjuez”: 16.45 Nasz rok 74: 17.05 „Noc amerykańska” - pow.: 17.15 Kiermasz płyt: 17.40 Fotoplastikon: 18. Muzykobranie: 18.30 Polityka dla wszystkich: 18.45 Interdado - magazyn muzyczny: 19.15 Książka tygodnia - Bonis Vian: „Jesień w Pekinie”: 19.35 Muzyczna poczta UKF: 20. Wycieczka autorski - spotkanie z B.

popularyzacji wiedzy i studiów nad życiem zwierząt, które wreszcie otrzymują właściwe warunki bytowania - oświadczył nam p. Wacław Klimaszak... W starym Zoo zwierzęta męcza się z powodu ciasnoty i miejskiego, a więc pełnego spalin, powietrza. A szczerze mówiąc, również nam, zwiedzającym, dawał się tam we znaki zwierzęcy odór i człowiek po obejrzeniu klatek czuł się jak zaczadzony. Kilkugodzinny pobyt na Białej Górze natomiast stał się prawdziwym relaksem. Tam naprawdę można wypocząć (z listu p. Marii M.).

Oprócz tych jednoznacznie pozytywnych ocen, nie zabrakło jednak i zastrzeżeń. Np. jeden z czytelników (podpisu nie zdołaliśmy prawidłowo odczytać) uważa, że niektóre klatki na Białej Górze są zbyt małe i postuluje, by dla dzikich zwierząt, szczególnie tygrysów syberyjskich, żbików, rysów, ostronosów - jak najprędzej nobudować odpowiednie wielkie pomieszczenia z wybiegami, z jakich korzystają np. jeleniowate. Zdaniem p. Janiny Poprawskiej, także kury, bażanty oraz sowy i inne drapieżne ptactwo - by łączy „wzduchnię” za odpowiednio osiatkowane wybiegi. Prawdziwy raj natomiast ma obecnie ptactwo wodne.

Ta sama czytelniczka podaje pod rozwagę miejskim władzom komunikacyjnym sprawę dojazdu do nowego Zoo. W pełni sezonu wycieczkowo-turystycznego na pewno okaże się, że za rzadko kursują na Białą Górę autobusy MPK, podobnie jak kolejka i „jednostki maltańskiej floty”. Większość, szczególnie przyjeźdźni, będzie więc korzystała z tramwajów, ale z ul. Warszawskiej do Zoo kawał drogi, zwłaszcza jeśli ma się jeszcze przed sobą perspektywę długiej wędrowki po jego terenach. Tym trudniej będzie wracać.

Jak dotychczas, tylko odcinek ul. Krańcowej posiada chodnik, trzeba więc iść jeźdźnią, co przy znacznym tam ruchu samochodowym i osłonięciu zielenią zakrętach, grozi niebezpieczeństwem. W którymś z listów czytamy znów, że parking dla pojazdów nie powinien znajdować się tuż przy ogrodzeniu, za którym przebywają zwierzęta.

Zapoznany z tymi uwagami zastępca dyrektora Zoo, mgr. Antoni Grabkowski, uspokaja za naszym pośrednictwem zainteresowanych, że nie ma powodów do niepokojów. Niektóre zwierzęta, rozlokowane do czasu pobudowania dalszych obiektów w pomieszczeniach zastępczych, już obecnie mają znacznie lepsze warunki, aniżeli przy ul. Zwierzynieckiej. Dyrektorzy polskich i zagranicznych placówek tego typu, podczas zwiedzania Białej Góry, wypowiadali się o tym, co zobaczyli, bardzo pozytywnie. Nie budziło też zastrzeżeń fachowców usytuowanie parkingu. Wiemy zresztą wszyscy, choćby z krajoznawczych filmów, że żyjące w naturalnych warunkach (np. w Afryce) zwierzęta, bynajmniej nie stronią od jeżdżących sawanną samochodów.

Seidler: 20.25 „Zbójnik Nicola Suchaj” - słowacka śpiewowaga: 20.45 Lekcja niemieckiego: 21. Reminiscencje muzyczne: 21.50 K. Pendericki: „Diabły z Londynu”: 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów - G. Moustaki: 22.15 Pow. w wyd. dż.: „Czarny generał” W. Gąsiorowskiego: 22.45 Gra i śpiewa zespół Three Dog Night: 23. Recytacja M. Malicka: 23.05 Laboratorium - magazyn: 23.50 Śpiewa Alan Price.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 - TTR - Filozofia 1. 35 - Analiza widmowa: 7 - TTR - Uprawa roślin - 1. 43 - Zabiegi agrotechniczne prod. ziemniaków: 9.50 - „Pierścionek z szafirem” - fab. film prod. NRD z serii „Telefon 110” (kolor): 11.05 - Dla szkół - Język polski kl. III lic. Stanisław Wyspiański „Wesele” - cz. III: 12 - Dla szkół - Język polski kl. VIII - Władysław Reymont: 12.55 - Dla szkół - Język polski kl. IV lic. Polska poezja współczesna cz. I: 13.45 - TTR - Język polski - 1. 2 -

nicznych placówek tego typu, podczas zwiedzania Białej Góry, wypowiadali się o tym, co zobaczyli, bardzo pozytywnie. Nie budziło też zastrzeżeń fachowców usytuowanie parkingu. Wiemy zresztą wszyscy, choćby z krajoznawczych filmów, że żyjące w naturalnych warunkach (np. w Afryce) zwierzęta, bynajmniej nie stronią od jeżdżących sawanną samochodów.

Niemniej dyrekcja poznańskiego Zoo dziękuje za wszystkie, również krytyczne uwagi. Świadczą one o zainteresowaniu sprawami zwierząt, a można sobie tylko życzyć, by to zainteresowanie było jak najpowszechniejsze. (zk)



Z Obornik

Przykład dobrej roboty

Dotyczy on obornickiej Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej, dla której ten rok jest rekordowy w historii. Po wielu latach należenia do „średniaków” wśród wielkopolskich spółdzielni pod względem uzyskiwanych wyników gospodarczych, dołączyła ona do ścisłej czołówki.

Wymownym przejawem dobrej roboty załogi jest wykonanie 3 miesięcy przed terminem rocznych zadań produkcyjnych serów twardych tj. edamskiego, liliputa i puławskiego. Zamiast dostarczenia do sklepów planowanych na br. 417, handel tego powiatu otrzyma około 750 ton serów! Rzetelną pracą w dziale serowni wyróżniają się dwie kobiece brygady - Marianny Dąbrowskiej i Eugenii Kaczmarek.

Tamtejsza OSM znajduje się obecnie na I miejscu w województwie w skupie mleka, którego roczny plan wykonała już w 90 procentach. Najwięcej mleka odbierają zlewnie w Murowanej Goślinie, Ocieszynie i Popówku. Skupowane w Obornickim mleko od kilku lat posiada też bardzo wysoką wartość tłuszczu. Mleczarnia wypracowała w ciągu trzech kwartałów br. zysk przekraczający 8 mln zł, który niemal dwukrotnie przewyższa zakładany i o 1.8 mln zł... cały zeszłoroczny. (bop)

Oświecenie w Polsce: 14.30 - TTR - Mechanizacja rolnictwa - 1. 12 - Układ smarowania silników spalinyowych: 15.05 - Matematyka w szkole - Zmiana wyniku działania: 16.30 - Dziennik (kolor): 16.40 - Dla dzieci - Ekran z bratkiem: 17.40 - Skradzione akta: 18.10 - Gdy nadchodzi jesień: 18.25 - „Patrol”: 18.55 - TEST - Piace: 19.20 - Dobranoc i Dziennik (kolor): 20.20 - „Pierścionek z szafirem” - fab. film ser. NRD z serii „Telefon 110” (kolor): 21.30 - Wiadomości sportowe (kolor): 21.40 - Czworobok (kolor): 23.10 - Dziennik (kolor): 23.25 - Kronika Mistrzostw Świata w gimnastyce sportowej (kolor).

PROGRAM II: 16.55 - Z cyklu „Ludzie nauki” - prof. dr. Stanisław Lorentz: 18.25 - Wędrowni po Polsce - W służbie Niebieskiego Krzyża: 19 - Kalejdoskop sportowy (kolor): 19.20 - Dobranoc i Dziennik (kolor): 20.20 - Jazz Jam boree 74 - bezpośrednia transm. konc. inauguracyjnego: w przerwie - 24 godziny (kolor): 23 - Język francuski - 1. 29 powt.

Rezerwaty przyrody w Lasach Czarniejewskich

Polskie, nieznanie urozmaicone pagórkami okolice Czarniejewa w powiecie gnieźnieńskim, przecięte rzeką Wrześnią, to obszar dużego kompleksu leśnego zwanego Lasami Czarniejewskimi. W lasach tych porastających około 10 tysięcy ha, w pobliżu Czarniejewa znajdują się trzy rezerwaty przyrody, zwane najczęściej od sąsiedztwa leżących nieopodal osiedli: Goranin, Leśniewo i Noskowo.

W goraninowskim „Bielawach”, bo tak brzmi pełna nazwa miejscowości, na obszarze 20 ha spotkać można 20 gatunków drzew. Poza dębami i grabami, które przede wszystkim podlegają ochronie, rosną wiąz, brzoza, klony polne, jesion, olcha, sosna, osiki i grusze. Niektóre z nich rozwinęły się potężnie i obwód ich pni sięga 3.5 m.

Rezerwat w Leśniewie nazwano „Wiązy w Nowym Lesie”. Na niewielkim obszarze wielogatunkowego lasu, chronione są właśnie wiąz. Pojedyncze okazy tego gatunku mają około 140 lat, ich wysokość sięga 30 metrów, a średnica pni - 70 cm. Obok wiązów nie brak tam wspaniałych okazów dębów, grabów i olch. W runie leśnym, szczególnie pięknie wyglądającym wiosną, z rzadko występujących roślin spotkać można jaster kaszubski, lopian gajowy i bluszcz pospolity.

Polski modrzew dominuje natomiast w okolicach Noskowa. Niektóre okazy dorastają tu wieku 130 lat i wysokości 35 metrów. (len)

Na zdjęciu: Pomniki przyrody - rogalińskie dęby. Fot. - K. Przychodźki

Nowe archiwum

Świadczenia przeszłości zawarte na kartkach papieru, na starożytnych rycinach, na nowo odkrytych dokumentach, w interesie przeszłości - bez względu na ich wartość historyczną, naukową, artystyczną, literacką, prawną, gospodarczą, społeczną, polityczną, kulturalną, sportową, rekreacyjną, zdrowotną, itp. Wyszukiwaniem, konserwowaniem, przechowywaniem, dokumentacji, posiadających wartość historyczną, naukową, artystyczną, literacką, prawną, gospodarczą, społeczną, polityczną, kulturalną, sportową, rekreacyjną, zdrowotną, itp. na zajmują się w Polsce archiwalia państwowe.

Ostatnio ich sieć powiększyła się o Powiatowe Archiwum Państwowe w Szamotułach. Jego pracownicy zbierają i udostępniają badaczom przeszłości archiwalia pochodzące z terenów powiatu szamotulskiego oraz dwóch powiatów sąsiednich - obornickiego i międzychodzkiego. W siedzibie archiwum, w zabytkowym pałacu w Szamotułach, zgromadzone akta miast, gromad, sądów, notariuszy, władz szkolnych, kół i przedsiębiorstw przemysłowych z XIX i XX wieku oraz akta władz szczebla powiatowego od 1918 roku. (o-tt)

Stuletnia mieszkanka Rawicza

Mieszkanka Rawicza Jadwiga Potrawiak obchodziła niedawno setną rocznicę swych urodzin. Rodem z Domaradziej koło Jutrosina pracowała najpierw na roli w powiecie wrocławskim, potem długie lata w Saksonii i Westfalii. Do Polski wróciła w 1920 roku i osiadła mieszka przy ul. Średniej w Rawiczu.

Wychowała 4 synów i 3 córki. Jubilatka jest w pełnym zdrowiu, mówi, że „nie zna kłopotu”, czyta dużo książek, gazet i czasopism.

W dniu urodzin rawickiej bilatka udała się w otoczenie rodziny do Urzędu Stanu Cywilnego w Rawiczu, gdzie wręczono jej pamiątkowy dokument, wianki kwiatów i upominki. (wt)

Sala gimnastyczna przy ostrowskich ZNTK

W Zasadniczej Szkole Zawodowej przy ostrowskich ZNTK oddano ostatnio do użytku salę gimnastyczną. Kształt z niej będą oprócz uczniów ZSZ także członkowie szeregowej sekcji MZKS Ostrowa. Sa'a sportowa, obecnie największa w mieście, o długości 36 m i szerokości 28 m, mieści około 1000 widzów i posiada wszystkie urządzenia sportowe potrzebne do prowadzenia zajęć wfi oraz do gier zespołowych.

Nowy obiekt został oddany do użytku przez Ostrowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego 3 miesiące przed terminem. Do wykonania prac przyczynili się również pracownicy ZNTK i młodzież ZSZ. Pomagali oni w pracach wykończeniowych. (tt)

ODPOWIADAMY

M. N., Ostrow. - podał adres: Polskie Radio, Poznań, Strusia 10. Na kopercie należy pisać „Koncert Życzeń”. (3388)

Piotr P., Kąkolowo. - Właściwie Ośrodek Informacji turystycznej mieści się w Poznaniu, Stary Rynek 77. Biuro (w dni powszednie) czynne jest od 8 do 16 w soboty od 8 do 16. (3382)